

nabywcę towaru wysłanego za pobraniem. Księgowanie
przez nabywcę zwrotu towaru. (patrz str. 298 i nast.)

Opłata pocztowa uiszczona gotówką

Cena 50 groszy

ORZECZNICTWO

BUCHALTERYJNO - PODATKOWE

TYGODNIK

Prenumerata kwartalna 4 zł. 50 gr.
wraz z dodatkiem „Sprawy Dewizowe”
i przesyłką pocztową
Konto P. K. O. Nr. 22.308
Administracja Warszawa, Senatorska 8

REDAKTOR
Dr EMANUEL ISERZON
Adwokat

Nr 19 (20)

Warszawa, 24 czerwca 1937 r.

Rok II

Prosimy o odnowienie prenum. za kw. III-ci r. b.
(zł. 4.50)

Konto P.K.O. 22.308

Blankiet P.K.O. załączamy

A. WALLACH

ZACHĘTA DO PROWADZENIA KSIĄG — W RĘKU WŁADZ SKARBOWYCH

Izba Skarbowa Grodzka w Warszawie rozesłała do wszystkich firm prowadzących księgi handlowe wezwania, w których zwraca się z prośbą o wypełnienie załączonego kwestionariusza danymi z ksiąg handlowych. W tych wezwaniach Izba stwierdza, że „wymiar podatku dla płatników prowadzących księgi handlowe dokonywany jest przez władze skarbowe ściśle na podstawie ksiąg handlowych, a zatem w wysokości faktycznie osiągniętych obrotów i dochodów”, że „natomiast wymiar podatku dla płatników nie prowadzących ksiąg handlowych oparty jest przede wszystkim na zeznaniach podatkowych, a następnie na podstawie zebranych przez władze wymiarowe materiałów”, które „z natury rzeczy nie mogą być kompletne”. Izba Skarbowa zapowiada w wezwaniu, że „na podstawie tych wiadomości przystąpi do opracowania norm dochodowości oraz innych wskaźników pomocniczych, niezbędnych do określenia właściwej wysokości obrotów i dochodów przedsiębiorstw nie prowadzących ksiąg handlowych, co niewątpliwie powinno się przyczynić do prawidłowego i równomiernego opodatkowania wszystkich przedsiębiorstw”.

Wydaje się wątpliwym, czy Izba Skarbowa osiągnie swój cel — ustalenia norm szacunkowych dla przedsiębiorstw nie prowadzących

ksiąg handlowych na podstawie danych zaczerpniętych z ksiąg handlowych firm, takie księgi prowadzących, a to z tej przyczyny, że większość przedsiębiorstw ksiąg handlowych prawidłowych nie prowadzi.

Z wezwania Izby Skarbowej jest jasne, że ze stanowiska władzy wymiarowej najpewniejszym źródłem dla ustalenia norm obrotu i dochodowości tak poszczególnych przedsiębiorstw jak i całej gałęzi gospodarstwa krajowego — są prawidłowo prowadzone księgi handlowe. Wszelkie poszukiwania kamienia probierczego byłyby zbędne a znalezienie sprawiedliwego wskaźnika podatkowego byłoby znakomicie ułatwione, gdyby władze skarbowe skierowały swoją uwagę na zachęcanie przedsiębiorstw do prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych.

Wezwanie Izby Skarbowej jest dokumentem, świadczącym, że władze skarbowe zdają sobie doskonale sprawę z poważnej roli księgowości w życiu gospodarczym i państwowym i że przedsiębiorstwa prowadzące księgi handlowe zasługują na wyróżnienie, winny być cenione i chronione.

Niestety praktyka skarbowa często odchyła się od tego stanowiska. Podatkowa rewizja księgowości nieraz zniechęca podatników do prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych. Rewidenci nie tylko badają księgowość pod względem jej rzetelności i rzeczowości, co jest ich prawem i obowiązkiem — ale ponadto bardzo często wytykają płatnikowi usterki formalne nieistotne i powodują przez to zdyskwalifikowanie ksiąg handlowych.

Rozgorycza to płatników rzetelnie prowadzących księgowość: tracą oni wiele energii na prowadzenie prawidłowej księgowości — co zawsze, zwłaszcza w przedsiębiorstwach mniejszych, związane jest z wielkimi trudnościami organizacyjnymi i technicznymi oraz znacznym nakładem kosztów — a oto drobne uchybienie przeciwko prawidłom księgowości (dotąd zresztą jeszcze nieskrystalizowanym i spornym) i — cały wysiłek idzie na marne.

Jak najrzetelniej prowadzący swoją księgowość płatnik zostaje potraktowany jako płatnik nie prowadzący księgowości, płaci on wyższy, nieprzewidziany w kalkulacji podatek przemysłowy od obrotu i nieodpowiedni, często fantastyczny podatek dochodowy.

Najbardziej doświadczony księgowy, prowadzący księgowość z największą ostrożnością, nigdy nie ma pewności, czy księgi jego nie zostaną zdyskwalifikowane z powodu drobnej usterki — od której nie może być przecież całkiem wolne żadne dzieło rąk ludzkich. Księgi prowadzone jednakowo przez szereg lat przez tego samego księgowego zostają w jednym roku uznane za wolne od usterek a w innym — z powodu usterek zdyskwalifikowane.

Jak wiadomo, ani Kodeks Handlowy, ani Ordynacja Podatkowa nie ustanawiają szczegółowych prawideł prowadzenia księgowości handlowej, odsyłając do zasad księgowości i zwyczajów handlowych (art. 54 K. H. i art. 81 O. P.). Zasady księgowości, jak zasady każdej, nawet bardziej ścisłej nauki, są w bardzo wielu wypadkach sporne. Co do naszych zwyczajów handlowych w tej dziedzinie — nie są one, z powodu niskiego jeszcze poziomu kultury handlowej, dostatecznie skryształizowane.

A tymczasem, rewidenci i władze skarbowe muszą o-

cenie moc dowodową ksiąg handlowych płatnika właśnie według tych spornych i chwiejnych jeszcze zasad.

Już czas najwyższy, by na podstawie porozumienia wszystkich zainteresowanych czynników—władz skarbowych, samorządu gospodarczego i zawodowych organizacji księgowych — opracowane zostały szczegółowe normy księgowości w oparciu o naukę i zwyczaje handlowe. Dopiero wówczas ustaną nieporozumienia i spory absorbujące władze skarbowe i rozgoryczające płatników, i stworzy się dla rzeszy płatników zachęta do prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych.

Dopiero wówczas zyskamy moralne prawo stosowania art. 280 Kodeksu Karnego („Kto, będąc obowiązany z mocy przepisu do prowadzenia księgowości kupieckiej, wcale jej nie prowadzi lub prowadzi ją wadliwie, podlega karze aresztu do miesiący 6-ciu lub grzywny”).

Zachęta do prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych spoczywa w ręku władz skarbowych. A prowadzenie tych ksiąg przez wszystkie w większym rozmiarze prowadzone przedsiębiorstwa i przez jak największą ilość mniejszych przedsiębiorstw ma doniosłe znaczenie państwowe, gdyż im większa ilość przedsiębiorstw prowadzi prawidłową księgowość, tym możliwość nadużyć podatkowych jest mniejsza*).

*) Tendencja autora artykułu pokrywa się ze stanowiskiem zajęтым przez p. Ministra Skarbu w okólniku z dnia 29 stycznia 1935 r. L. D. V. 3817/1/35 (Dz. Urz. Min. Sk. 1935, poz. 56), w którym czytamy: „Kodeks Handlowy powiększa ilość obowiązanych do prowadzenia ksiąg, a ustawa o podatku przemysłowym i Ordynacja zachęcają do tego nieobowiązanych do zakładania księgowości. Życzę sobie, aby polityka wykonawcza władz w stosunku do ksiąg, szczególnie prowadzonych przez drobnych płatników, sprzyjała tendencji ich rozpowszechniania. Nieprzyjmowanie ksiąg za podstawę wymiaru winno mieć uzasadnienie przede wszystkim w ich wadliwości materialnej, w nierzetelności ksiąg. W tym ostatnim wypadku polecam stosować wszelkie sankcje przewidziane w prawie” (uwaga Redakcji).

IGNACY SILBERSTEIN

JESZCZE O KSIĘGOWOŚCI KOMITENTA

(z powodu artykułu p. Marka Rawickiego)

P. Marek Rawicki w artykule swym z dnia 11 czerwca r. b. *) daje nam próbę korektury systemu księgowości komitenta, opracowanego przez p. Jerzego Witkowskiego — próbę, która popada w konflikt z nauką księgowości i obowiązującym prawem.

Zaleca nam mianowicie, aby towar wysłany komisantowi do sprzedaży — zaksięgować jako pozycję pozabilansową z wyceną jednej zło-

*) Ob. Orzecznictwo Buchalteryjno-Podatkowe nr. 17 (18) za rb.

tówki „symbolicznej” (okólnik Ministerstwa Skarbu z dnia 5.10.1936 r. omawia jednozłotową wycenę, ale w rachunkowości komisanta a nie — komitenta).

Nauka księgowości uczy nas, że pozycjami pozabilansowymi mogą być tylko składniki nie będące własnością przedsiębiorstwa, np. u komisanta — towary otrzymane do komisowej sprzedaży, w bankach — weksle inkasowe, depozyty itp. W danym zaś wypadku towar wysłany do sprzedaży przez komitenta nie przestaje być jego własnością i jako taki winien posiadać wycenę nabycia lub wytworzenia towaru, a więc własnego kosztu i umieszczony w inwentarzu wśród innych składników, stanowiących majątek przedsiębiorstwa a to zgodnie z tezą wyroku N. T. A. z dnia 27 kwietnia 1936 r. L. rej. 2270/34 — „według bowiem zasad buchalterii księga inwentarzowa należy do ksiąg zasadniczych, wobec czego powinna obejmować składniki majątku przedsiębiorcy”. Kodeks handlowy w sprawie wyceny przedmiotów majątkowych w art. 58 § 1 głosi: „w inwentarzach i bilansach należy wartość poszczególnych przedmiotów majątkowych oznaczać podług ich wartości rzeczywistej”.

W dalszych swych wywodach p. Rawicki proponuje prowadzenie przez komitenta rachunku „odbiorców” (oprócz rachunku komisanta). Otóż i w tym wypadku popada w sprzeczność z samym pojęciem komisusa, które to pojęcie zostało w sposób jasny i przejrzysty zdefiniowane w art. 5 p. 5 ust. 2 ustawy o podatku przemysłowym: za komisowe uważa się przedsiębiorstwa sprzedaży działające we własnym imieniu i na rachunek osób trzecich.

Ponieważ komisant działa zgodnie z ustawą we własnym imieniu, lecz na rachunek osób trzecich, tj. komitenta i jest wyłącznie odpowiedzialny materialnie wobec niego — prowadzenie w księgach komitenta rachunku „odbiorców” towarów, które ci ostatni nabyli u komisanta, byłoby stworzeniem fikcji, z uwagi na to, że nie pozostają oni z komitentem w żadnych stosunkach handlowych *).

*) Redakcja podziela stanowisko autora.

ZMIANY W POSTĘPOWANIU EGZEKUCYJNYM WŁADZ SKARBOWYCH

Postępowanie egzekucyjne władz skarbowych jest regulowane przepisami rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 25 czerwca 1932 r. o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych (DURP, poz. 580) oraz nowelami do tego rozporządzenia — z dnia 2 stycznia 1933 r. (DURP, poz. 24) oraz z dnia 28 stycznia 1934 r. (DURP, poz. 78).

W numerze 43 Dziennika Ustaw za r. b. pod poz. 340 zostało ogłoszone rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 15 maja 1937 r., wprowadzające nowe zmiany do przepisów o postępowaniu egzekucyjnym władz skarbowych. Podajemy poniżej najważniejsze zmiany.

Nastąpiło obniżenie kosztów upomnienia oraz opłat egzekucyjnych

w odniesieniu do mniejszych należności (do 200 złotych). Przy wyższych należnościach (poczynając od 600 zł.) wspomniane koszty uległy podwyżce.

Zaszcza zasadnicza zmiana w sprawie upomnień. Wierzyciel (władza lub instytucja) ma obowiązek wysłania płatnikowi pisemnego upomnienia z zagrożeniem wdrożenia kroków egzekucyjnych przez właściwą władzę egzekucyjną, o ile zobowiązany w terminie 14-dniowym od doręczenia upomnienia nie wpłaci wierzycielowi poszukiwanej należności. Jedno upomnienie może obejmować kilka różnych należności wierzyciela, poszukiwanych u tego samego płatnika. Jeżeli należność wynosi mniej niż jeden złoty, wierzyciel powinien wysłać do płatnika bezpłatne wezwanie o uiszczenia należności. Koszty upomnienia poza tym wypadkiem przypadają wierzycielowi.

Nowela uznaje za władze publiczne uprawnione do administracyjnego ściągania należności — poza urzędami państwowymi, organami samorządu terytorialnego i gospodarczego oraz instytucjami ubezpieczeń społecznych — Powszechny Zakład Ubezpieczeń Wzajemnych, Fundusz Pracy, Państwowy Bank Rolny i Bank Gospodarstwa Krajowego — w zakresie ich funkcji publiczno-prawnych.

Jeżeli egzekucja została zawieszona na wniosek wierzyciela na czas nieograniczony, a wierzyciel nie zażądał jej podjęcia przed upływem roku od daty wniosku lub też nie określił w tym terminie daty, do której egzekucja ma być zawieszona — wdrożone postępowanie egzekucyjne zostaje umorzone.

W przedsiębiorstwach przemysłowych lub handlowych ulegają zajęciu przede wszystkim gotówka, następnie przedmioty zbytkowne, jak kosztowności i klejnoty, papiery wartościowe, potem — zapas wytworów, towarów i surowców, a gdy i te nie wystarczą na zaspokojenie poszukiwanych należności — inne ruchomości.

W zakresie uiszczania przez nabywcę ceny licytacyjnej nastąpiło ujednostajnienie przepisów administracyjnego postępowania egzekucyjnego z odnośnymi przepisami kodeksu postępowania cywilnego. Nabywca, który nie złoży natychmiast całej ceny licytacyjnej, obowiązany jest zapłacić 1/5 tej ceny. Jeżeli sumy tej natychmiast nie zapłaci, będzie ona ściągnięta w drodze postępowania egzekucyjnego. Jeżeli cena licytacyjna przewyższa sumę 5000 zł., nabywca powinien złożyć natychmiast 1/5 część tej ceny, nie mniej jednak niż 5000 zł., resztę zaś — do godziny 12 dnia następnego. Nabywca, który w tym terminie nie zapłaci reszty ceny, traci złożoną 1/5 część, nie mniej jednakże niż 5000 zł., licytacja zaś uznana będzie za niebyłą. Piąta część ceny licytacyjnej, ściągnięta od nabywcy, użyta będzie na zaspokojenie poszukiwanej należności.

Władza egzekucyjna, o ile ściągnięcie zajętej wierzytelności natrafia na znaczne trudności, może sprzedać wierzytelność z wyjątkiem wierzytelności mających za przedmiot sumy płatne periodycznie.

Rozporządzenie wchodzi w życie z dniem 1 lipca 1937 r.

DRUKARNIA I LITOGRAFIA

ADOLF KELTER

WARSZAWA, SENATORSKA 8. TELEFON 2-08-51

Wykonywa wszelkie roboty drukarskie solidnie i tanio

ORZECZNICTWO W PRZEDMIOCIE KSIĘGOWOŚCI

76.

POWTARZAJĄCE SIĘ POPRAWKI W KSIĘGACH.

Powtarzające się poprawki zapisów w księgach handlowych mogą stanowić dostateczny powód dyskwalifikacji ksiąg z powodu formalnej wadliwości (feza). NTA, 1 kwietnia 1937 r., l. rej. 9500/34.

Z uzasadnienia. Przedmiotem sporu jest uznanie ksiąg skarżącej za nieprawidłowe i ustalenie obrotu na podstawie opinii informatorów. Władza pozwana uzasadniła uznanie ksiąg za nieprawidłowe niespornym zresztą faktem, „że w żurnalu amerykańskim zachodzi wielka ilość przepisanych cyfr pierwotnych i to pod różnymi pozycjami np. fol. 1, 8, 9, 10, 11, 12, 15, 16, 17, 18, 21 itd.” — a pod względem prawnym powołaniem się na § 2 rozporządzenia z dnia 13 kwietnia 1932 r. poz. 412 Dz. Ust.

Na zarzuty skargi Najwyższy Trybunał Administracyjny rozważył co następuje:

Powtarzające się poprawki cyfr w księgach w takiej ilości, że stwierdzenie ich genezy byłoby utrudnione i wymagałoby niestosunkowo wielkiego nakładu czasu i pracy, muszą być uznane za usterki formalne, dyskwalifikujące księgi. Nie mogą bowiem być uznane za prawidłowe, a więc mające kwalifikowaną moc dowodową księgi, w których znajduje się wielka ilość wpisów, wymagających już z powodu swego zewnętrznego wyglądu szczegółowego badania i stwierdzenia ich prawidłowości. Zresztą, nawet ocena, czy poszczególne poprawki są jedynie skutkiem omyłek pisarskich, czy też merytoryczną zmianą wpisu—popar-

tego np. jedynie dowodem wewnętrznym—nie zawsze byłaby możliwa w sposób bezwzględnie pewny, tak, że stwierdzenie, czy usterki formalne nie kryją za sobą materialnych niezgodności, wymagałoby bardzo szczegółowych badań, wykraczających poza ramy badania ksiąg handlowych jako takich. Dlatego też samo stwierdzenie istnienia tego rodzaju usterek formalnych uzasadnia uznanie ksiąg za nieprawidłowe, a tym samym niezdolne pełnić funkcji dowodu kwalifikowanego.

Z drugiej strony jednak nie można bez bliższego zbadania wpływu tych usterek na materialną wiarogodność ksiąg jako zapisków uznać ich za nie mogące stanowić dowodu z zapisków. W tym kierunku władza pozwana w zaskarżonej decyzji się nie wypowiedziała, wobec czego Najwyższy Trybunał Administracyjny—zgodnie z zasadą wypowiedzianą w wyroku z dnia 29 września 1936 r. l. rej. 3673/34, na którego motywy Najwyższy Trybunał Administracyjny się powołuje, że władza ma obowiązek oceny ksiąg, na które płatnik się powołał, jako zapisków mimo, że jego księgi formalnie wadliwe zostały odrzucone — uznał postępowanie za dotknięte istotną wadliwością.

Zarzut niewłaściwego powołania się władzy na przepis § 2 rozporządzenia min. z 13 kwietnia 1932 r. pominął Najwyższy Trybunał Administracyjny jako nieistotny, gdyż przepis ten nie wprowadził, o ile chodzi o sporne zagadnienie, merytorycznych zmian w stosunku do stanu prawnego, jaki istniał na podstawie przepisów kodeksu handlowego niemieckiego — zaś zarzut dowolności wymiaru jako przedwczesny.

Omyłki niesprostowane mogą dyskwalifikować księgowość. Ale wpływ omyłek na ocenę ksiąg należy mierzyć miarą, jaką stosujemy do każdego dzieła rąk ludzkich. Tylko znaczna ilość błędów albo błąd mający znaczny wpływ na całość dyskwalifikują dzieło ludzkie. To samo należy powiedzieć o księgowości.

Stanowisko zajęte przez judykaturę NTA—że opuszczenie choćby jednej pozycji zakupu czy sprzedaży, niezależnie od wagi tego opuszczenia, dyskwalifikuje księgi—nie jest podzielane. Zresztą judykatura NTA np. w kwestii wpływu salda kredytowego kasy na prawidłowość księgowości (ob. OBP, nr 10 r. b. s. 155) skłania się do stanowiska, że ta usterka — która polega na opuszczeniu w księgowaniu pewnego wpływu kasowego — nie dyskwalifikuje ksiąg bezwzględnie, lecz w zależności od zasięgu tej usterki i warunków indywidualnych przedsiębiorstwa.

Dotąd mówiliśmy o omyłkach niesprostowanych. Stanowisko, że istnienie omyłek prostowanych dyskwalifikuje księgowość, nie jest znane nauce księgowości.

Owszem, nauka księgowości jeden ze swoich działów poświęca sposobom unikania błędów w księgowaniu i prostowania błędów—uwaga więc błędy w księgowaniu zarzecz nieuniknioną, za zjawisko niemal normalne.

Ujawnienie błędów jest celem bilansu próbnego (surowego). Jest kanonem w księgowości, że „aby sprawdzić, czy przy przenoszeniu pozycji z księgi kasy i przymanoty do księgi głównej nie popełniono omyłki sporządza się z końcem każdego miesiąca tzw. bilans próbny” (Góra, Podręcznik księgowości, II, s. 102; identycznie Lulek, Meto-

dyczny podręcznik księgowości kupieckiej, I, s. 93).

W każdym podręczniku księgowości znajdujemy rozdział poświęcony sposobem prostowania błędów — przez stornowanie i zmyknięcie przekreślanie. Nauka księgowości stawia jedynie wymóg, ażeby przy przekreślaniu pierwotna treść pozostała czytelna. Czynienie poprawek uważali twórcy naszego Kodeksu Handlowego za rzecz całkiem normalną, nie uchybiającą prawidłowości ksiąg, skoro uczynili jedno zastrzeżenie, że „nie wolno treści pierwotnej wymazywać lub w inny sposób czynić nieczytelną; poprawki winny być dokonywane w taki sposób, aby pierwotny tekst można było odczytać” (art. 55 § 4). Powołane w wyroku rozporządzenie Ministra Skarbu, DÜR, 1932, poz. 412, dziś nie obowiązujące, nawet i tego zastrzeżenia nie zawierało, stanowiło jedynie, że „omyłki w księgach prostuje się przez uniemożliwienie błędnego zapisu (storno) lub przez przekreślenie i wypisanie właściwej treści (§ 2 pkt. 3).

NTA zajął stanowisko, że znaczna ilość poprawek dyskwalifikuje księgi. Jest to stanowisko nie mające oparcia w prawie ani nauce księgowości, ani zwyczajach handlowych.

Łość poprawek zależy może od wielu czynników, nie wynikających bynajmniej z niesumienności — nerwowości stałej lub przejściowej księgowego, stopnia jego rutyny, a nawet od jego pedanterii naukowej (poprawia księgowanie w myśl prawidłowszej koncepcji buchalteryjnej) itp.

Można zaryzykować twierdzenie — potwierdzi je zapewne niejedyn doświadczony rezydent — że właśnie nierzetelne księgi są zazwyczaj czystsze...

NTA swoje stanowisko uzasad-

nia jedynie względem praktycznym — że przy wielkiej ilości poprawek „stwierdzenie ich genezy byłoby utrudnione i wymagałoby wielkiego nakładu czasu i pracy” i „ocena, czy poszczególne poprawki są jedynie skutkiem omyłek piśmarnych, czy też merytoryczną zmianą wpisu... nie zawsze byłaby możliwa w sposób dostatecznie pewny”.

W ocenie mocy dowodowej dokumentu nigdy nie decyduje wzgląd na możliwość fałszu: nie ma takiego dokumentu, którego nie można było sfałszować — możliwość istnienia fałszu w księgach z poprawkami nie jest ani mniejsza, ani większa niż w księgach „czystych”. Co zaś do ilości czasu i pracy rewidenta sprawdzającego księgi pod kątem widzenia rzetelności — nie jest ta ilość uzależniona zawsze od ilości poprawek.

Zresztą — czy uzasadnienie NTA jest oparte na prawie, nauce księgowości lub zwyczajach handlowych? Odpowiedź wypada negatywnie. A przecież tylko na podstawie tych norm możemy oceniać prawidłowość ksiąg handlowych.

(is)

77.

KSIEGOWANIE PRZEZ NABYWCĘ TOWARU WYSŁANEGO ZAPOBRANIEM. KSIEGOWANIE PRZEZ NABYWCĘ ZWROTU TOWARU.

Z argumentem płatnika, że w księgowaniu przyjął za miarodajny dzień wykupienia na poczcie towaru nadesłanego za zaliczeniem, a nie dzień nadejścia przesyłki do urzędu pocztowego, ponieważ w chwili nadejścia towaru do urzędu pocztowego nie wie jeszcze, czy i kiedy przesyłkę wyku-

pi — władza Skarbowa winna się rozprawić.

Księgowanie przez nabywcę towaru zwrotu nabytego towaru dopiero w chwili otrzymania od sprzedawcy za wiadomienia o przyjęciu zwrotu, o ile sprzedawca w myśl umowy obowiązany jest zwrot przyjąć — jest wadliwe. NTA, 5 marca 1937, I. rej. 8518.

Z uzasadnienia. M. R. zaskarżył do Najwyższego Trybunału Administracyjnego decyzję Komisji Odwoławczej do spraw podatku przemysłowego przy Izbie Skarbowej Okręgowej w Warszawie z dnia 28 czerwca 1934 r., dotyczącą wymiaru podatku przemysłowego za rok 1932.

Skarżący podnosi zarzut obrazy postanowień art. 74—76, 91 i art. 7 lit. A p. 5 ustawy o państwowym podatku przemysłowym poz. 110/32 Dz. Ust.

Najwyższy Trybunał Administracyjny rozważył, co następuje:

Skarga zwalcza w pierwszym rzędzie decyzję w płaszczyźnie dyskwalifikacji ksiąg handlowych przedsiębiorstwa i zarzuca wadliwość postępowania, motywując ten zarzut nienależytym rozważaniem twierdzeń odwołania odnośnie do opóźnienia księgowania poszczególnych pozycji.

Otóż zaskarżona pozycja wymienia dwie kategorie spóźnionych zapisów, a mianowicie zapisy księgowe towarów, otrzymanych przez pocztę za zaliczeniem, oraz zapisy księgowe dotyczące zwrotu towarów dostawcom.

O ile chodzi o księgowanie towarów, otrzymanych przez pocztę za zaliczeniem, to skarżący w odwołaniu podnosił, iż w chwili nadejścia towaru nie wie jeszcze, czy i kiedy będzie w możności wykupić przesyłkę, za czym miarodajny dla niego jest dzień wykupienia towaru, a nie dzień nadejścia przesyłki do urzędu pocztowego. Z argumentem tym pozwana władza nie rozprawiła się należycie w zaskarżonej decyzji, albowiem przytacza-

jąc dwa wypadki spóźnionego księgowania nadchodzących przesylek za zaliczeniem, powołuje się jedynie na fakt niedowodnienia przez płatnika przetrzymania towarów na poczie. Jednak ta wadliwość decyzji nie może być uznana za istotną, albowiem drugi motyw podany w decyzji, a mianowicie wadliwe księgowanie zwrotu towarów, sam już uzasadnia dostatecznie dyskwalifikację ksiąg handlowych. Skarżący w odwołaniu wyraźnie przyznaje, iż na podstawie umowy, zawartej ze swoimi dostawcami, a w szczególności z firmą „Bracia H.” ma prawo odsyłania towaru nawet po roku pod warunkiem, iż firma, dostawiająca towar obliczy wartość zwróconego towaru w czasie zwrotu bez względu na cenę, jaką rzeczywiście w czasie kupna skarżący zapłacił. Zdaniem skarżącego księgowanie zwrotu towaru uskuteczniane być może dopiero w chwili otrzymania zawiadomienia od dostawcy o przyjęciu zwrotu. Zapatrywanie to nie jest trafne. Jeżeli bowiem kupiec, mający stałą umowę z dostawcą, zwraca temu dostawcy po upływie pewnego czasu zakupiony towar, korzystając z uprawnienia zastrzeżonego w umowie, to zwrócenie towaru i tym samym pomniejszenie rozporządzalnego zapisu towarowego uważane być musi dla jego przedsiębiorstwa za zdarzenie gospodarcze, wypełniające pojęcie operacji handlowej w myśl art. 8 kodeksu handlowego. Twierdzenie skargi, iż dopiero z chwilą otrzymania zawiadomienia od dostawcy o przyjęciu towaru transakcja

z dostawcą zostaje zawarta, gdyż przedtem istnieje tylko pewnego rodzaju oferta ze strony skarżącego, pozostaje w sprzeczności z treścią odwołania wedle którego prawo zwrócenia towaru oraz otrzymania za ten towar ściśle określonego ekwiwalentu zastrzeżone w umowach stałych z dostawcami. Gdy zatem skarżący wprowadził do ksiąg przedsiębiorstwa zwroty towarów dostawcom dopiero po otrzymaniu potwierdzenia zwrotu przez dostawców, to nie uczynił on za dochód wymogom art. 8 kodeksu handlowego.

Tym samym decyzja władzy, o ile uznaje księgi handlowe za nieprawidłowe i w konsekwencji odmawia zastosowania ulgowych stawek podatkowych, musi być uznana za uzasadnioną.

Skargu dopatruje się dalej wadliwości postępowania oraz dowolności w ustalaniu obrotu na kwotę 65.000 zł., podczas gdy księgi, których nierzetelności nie zarzucono, wykazują obrót w sumie 32.937 zł. 81 gr. Zarzut ten jest uzasadniony o tyle, iż—jak to Najwyższy Trybunał Administracyjny w wyroku z dnia 29 września 1936 r. I. rej. 3673/34 orzekł i uzasadnił, w przypadku powołania podatnika na księgi handlowe władza ma obowiązek oceny tych ksiąg jako zapisków przy ustalaniu obrotu, mimo że księgi jako formalnie wadliwe zostały odrzucone (K.).

O księgowaniu przez nabywcę towaru nadstanego za pobraniem ob. Orzecznictwo Buchalteryjno-Podatkowe nr. 15 (16) za r. b., artykuł Księgowanie towaru przez nabywcę str. 252.

OKÓLNIKI

OKÓLNIAK MINISTERSTWA SKARBU Z DNIA 22 MAJA 1937 R.

L. D. V. 5255/1/37

w sprawie bonifikat przy spłacie należności podatku gruntowego za rok 1937

(Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 15 z 1937 r., poz. 494)

W cz. II okólnika z dnia 8 sierpnia 1936 r. L. D. V. 32937/3/37 w sprawie spła-

ty należności podatku gruntowego (Dz. Urz. Min. Sk. Nr. 21, poz. 685) Ministerstwo Skarbu przyznało płatnikom państwowego podatku gruntowego, którzy wpłacą do dnia 30 kwietnia 1937 r. całoroczną należność podatku gruntowego za 1937 rok, 10% bonifikatę od sumy wpłacanej przedterminowo, tj. od należności II raty podatku gruntowego. Natomiast płatnikom, którzy w tym terminie wpłacą I ratę podatku gruntowego za 1937 r. i ponadto część II raty, przyznano 5% bonifikaty od wpłacanej przedterminowo części II raty.

Wobec przesunięcia terminu płatności I raty państwowego podatku gruntowego za rok 1937 rozporządzeniem Ministra Skarbu z dnia 30 kwietnia 1937 r. (Dz. U. R. P. Nr. 36, poz. 276) — Ministerstwo Skarbu przesuwając wyznaczony w powołanym wyżej okólniku termin wpłaty podatku gruntowego za r. 1937 celem uzyskania bonifikat — w sposób następujący:

1) do dnia 30 czerwca 1937 r. — dla płatników, którzy do dnia 15 czerwca 1937 r. otrzymali nakazy płatnicze lub zostali zawiadomieni w inny sposób (§ 88 rozp. wykon. do pod. grunt.) o wysokości wymierzonego za rok 1937 podatku gruntowego;

2) płatnicy, którzy do dnia 15 czerwca 1937 r. nie otrzymali nakazów płatniczych lub nie zostali zawiadomieni w inny sposób o wysokości wymierzonego za rok 1937 podatku gruntowego, powinni, celem uzyskania bonifikaty, wpłacić do dnia 30 czerwca 1937 r. całą pierwszą ratę podatku gruntowego za rok 1937 oraz całą (10% bonifikaty) lub część (5% bonifikaty) drugiej raty tegoż podatku — w wysokości wymierzonej za rok 1936. W tych przypadkach za podstawę obliczenia bonifikaty przyjmuje się kwotę należności, wpłacanej tytułem drugiej raty podatku gruntowego za rok 1937 w wysokości wymierzonej za rok 1936.

Przykład: Płatnik nie otrzymał do dnia 15 czerwca 1937 r. nakazu płatniczego (zawiadomienia) na podatek gruntowy za rok 1937. Wymiar podatku gruntowego za rok 1936 dla tego płatnika wynosił:

I rata — na Skarb zł. 15 dod. sam. zł. 7 gr. 50 razem zł. 22 gr. 50. II rata — na Skarb zł. 9 dod. sam. zł. 4 gr. 50 razem zł. 13 gr. 50. Razem na Skarb zł. 24 dod. sam. zł. 12.—. Razem zł. 36 gr. —.

Jeżeli płatnik do dnia 30 czerwca 1937 r. uiszczy tytułem podatku gruntowego za rok 1937 kwotę zł. 24 na Skarb i 12 zł. dodatku samorządowego, uzyskuje 10% bonifikaty od kwoty 13,50 zł. W razie uiszczenia np. 21 zł. na Skarb i zł. 10 gr. 50 dodatku samorządowego, bonifikata wynosi 5% od sumy 9 zł., tj. od kwoty wpłacanej na poczet drugiej raty.

Wpłacone kwoty, po ustaleniu wysokości bonifikaty, kasy urzędów skarbowych (zarządów gmin) zarachowują w zwykłym trybie do dziennika specjalnego Nr. 1 (wzór Nr. 791/kas.).

Kasy urzędów skarbowych (zarządów gmin) używające, aż do wyczerpania, dzienników specjalnych wzór Nr. 798 kas./austr. (w okręgach Izb Skarbowych Lwowskiej, Krakowskiej i Stanisławowskiej) — zarachowują wpłaty te do dzienników wyżej wspomnianych. Na pokwitowaniach (odbitkach pokwitowań, dzienniku), dotyczących wpłat, z uwzględnieniem bonifikat, kasy zaznaczają „Bonifikata . . zł. . . gr.”.

Przy kontowaniu w księdze bierczej wpłat, dokonanych przez płatników, o których mowa w punkcie 2) niniejszego zarządzenia, kontujący powinien dokładnie sprawdzić, czy wysokość przyznanej bonifikaty, w odniesieniu do wymiaru podatku gruntowego za rok 1936, została obliczona prawidłowo. W razie stwierdzenia, że bonifikata została przyznana w niewłaściwej wysokości, należy do odpisu na koncie takiego płatnika zakwalifikować właściwą wysokość bonifikaty, o dokonaniu zaś zmiany w wysokości bonifikaty zawiadomić płatnika.

Zbonifikowane sumy tak w podatku, jak i dodatkach na rzecz samorządu, Mini-

sterstwo Skarbu umarza na podstawie art. 123 ordynacji podatkowej. Urzędy skarbowe oraz zarządy gmin odpiszą te sumy w księgach bierczych „A” lub „B” z powołaniem się na niniejsze zarządzenie.

Urzędy skarbowe zawiadomią o powyższym zarządzeniu urzędy gminne i dopilnują:

1) aby treść tego zarządzenia urzędy gminne bezpośrednio i przez sołtysów podały do wiadomości zainteresowanych.

2) aby odpisanie umorzonych kwot nastąpiło zgodnie z warunkami niniejszego zarządzenia, w sposób prawidłowy.

Dyrektor Departamentu:

(—) Dr. J. Lubowicki

OKÓLNIAK MINISTERSTWA SKARBU Z DNIA 25 MAJA 1937 R.

L. D. V. 21528/2/37

w sprawie opodatkowania u rolników opustów, uzyskiwanych na podstawie dobrowolnych układów z z wierzycielami i innych nadzwyczajnych przychodów

(Dz. Urz. Min. Skarbu Nr. 15 z 1937 r., poz. 495)

Nawiązując do okólnika z dnia 30 sierpnia 1935 r. L. D. V. 32991/2/33 (Dz. Urz. Min. Sk. Nr. 27 z 1935 r., poz. 248), Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, że w myśl postanowień art. 7 ustawy o państwowym podatku dochodowym—nie podlega opodatkowaniu u rolników, prowadzących księgi gospodarcze, zysk uzyskany:

1) na różnicach kursu walut przy spłacie długów rolniczych,

2) na spłacie długów rolniczych papierami wartościowymi lub gotowizną po myśli art. 43 rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 24.X.1934 r. o konwersji i uporządkowaniu długów rolniczych,

3) z tytułu zastosowania ulg w spłatach zaległości podatkowych Skarbu Państwa i samorządowych oraz zaległości w daninach i opłatach publicznych,

4) z tytułu dobrowolnych układów z wierzycielami,

gdyż tego rodzaju zyski z uwagi na charakter długów w rolnictwie są nadzwyczajnymi przychodami, o których mowa w art. 7 powołanej ustawy.

Dyrektor Departamentu:

(—) Dr. J. Lubowicki

OKÓLNIAK MINISTERSTWA SKARBU Z DNIA 25 MAJA 1937 R.

L. D. V. 22131/2/37

w sprawie składania przez płatników usłnych wyjaśnień na posiedzeniu Komisji Odwoławczej

(Dz. Urz. Min. Skarbu Nr 15 z 1937 r., poz. 496)

Wyciąg z wyroku Najwyższego Trybunału Administracyjnego z dnia 23 kwietnia 1937 r. L. Rej. 10286/34.

Skargi podnoszą zarzuty obrazy prawa i wadliwości postępowania, a wśród tych ostatnich zarzut obrazy art. 68 ust. 3 ustawy o podatku dochodowym (poz. 411/25 Dz. Ust.). Ten zarzut wymaga z natury rzeczy rozpoznania przed innymi.

Na uzasadnienie powyższego zarzutu skargi podnoszą, że decyzje rozstrzygające odwołania zapadły dopiero w 5 dni po przesłuchaniu płatnika, które odbyło się, w dniu 14 czerwca 1934 r., co może już stanowić uszczuplenie praw płatnika wynikających z przepisu art. 68 ust. 3. Stanowisko to skargi popierają powołaniem na judykaturę Najwyższego Trybunału Administracyjnego. Otóż według tej judykatury przesłuchanie

powinno odbyć się na tym samym posiedzeniu, na którym zapada orzeczenie odwoławcze. Chodzi o to, by między złożeniem wyjaśnień a powzięciem decyzji przez Komisję, nie było takiej przerwy, któraby niweczyła zasadę bezpośredniości ustnych wyjaśnień płatnika w stosunku do kompletu, załatwiającego odwołanie. Natomiast nie uchybia—według tejże judykatury prawidłowości postępowania odroczenie tylko posiedzenia, na którym płatnik złożył wyjaśnienia, na jeden z dni następnych. Argumentowi, który skargi przytaczają na uzasadnienie odmiennego zapatrywania w tej ostatniej kwestii, mianowicie że w razie odłożenia decyzji na inny dzień mogą zatrzeć się w pamięci członków Komisji istotne momenty ustnej obrony płatnika—nie można przyznać decydującego znaczenia, skoro z drugiej strony już sam rozmiar akt danej sprawy w związku z większą ilością zarzutów odwołania i obszerniejszymi wyjaśnieniami płatnika może uniemożliwić gruntowne zapoznanie się ciała orzekającego ze stanem faktycznym sprawy i powzięcie decyzji w tym samym dniu, w którym wysłuchano wyjaśnień. Takimi okolicznościami uzasadniają właśnie odpowiedzi na rozpoznawane skargi odłożenie decyzji na dzień 19 czerwca w ramach tego samego posiedzenia Komisji Odwoławczej. Sama okoliczność tedy, że decyzje nie zapadły w dniu 14 czerwca nie mogłaby jeszcze uzasadnić zarzutu obrazy art. 68 ust. 3. Skargi jednak podnoszą ponadto, że decyzje zapadły przy zmienionym składzie osobowym Komisji. Ta okoliczność faktyczna ma w sprawie istotne znaczenie, ponieważ z przepisu art. 68 ust. 3 wynika niewątpliwie, że daje on płatnikowi prawo złożenia wyjaśnień właśnie przed tym ciałem, które rozstrzygać będzie jego odwołanie. Zmiana w składzie tego ciała dokonana po złożeniu wyjaśnień, rozstrzygnięcie odwołania przez Komisję w składzie zmienionym uchybia prawu płatnika z art. 68 ust. 3. Otóż w rozpoznawanych sprawach przedstawione przez władzę pozwaną akta nie zawierają protokołów z posiedzeń Komisji Odwoławczej, któreby umożliwiały Trybunałowi stwierdzenie składu Komisji przy przesłuchiwaniu skarżącego i przy powzięciu zaskarżonych orzeczeń. Wobec tego Trybunał w myśl przepisu art. 83 ust. 1 rozporządzenia o Najwyższym Trybunale Administracyjnym (poz. 806/32 Dz. Ust.) przyjął za podstawę orzeczenia w tej kwestii stan faktyczny przedstawiony w skargach. Skoro zaś przy tym stanie faktycznym zarzut obrazy art. 68 ust. 3 ustawy o podatku dochodowym jest w myśl poprzednich wywodów uzasadniony, należało uchylić zaskarżone orzeczenia na zasadzie art. 84 p. 3 rozporządzenia o Najwyższym Trybunale Administracyjnym.

Panom Przewodniczącym Komisji Odwoławczych
udziela się do wiadomości.

Naczelnik Wydziału:
(—) S. Kowalik

OKÓLNIK MINISTERSTWA SKARBU Z DNIA 28 MAJA 1937 R.

L. D. V. 5317/1/37

w sprawie uiszczania zaległości podatkowych papierami wartościowymi
(Dz. Urz. Min. Sk. Nr. 15, z 1937, poz. 497).

W związku z postanowieniami § 5 ust. (6) rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 18 marca 1937 r. o uiszczaniu należności podatkowych papierami wartościowymi (Dz. U. R. P. Nr. 27, poz. 197) Ministerstwo Skarbu wyjaśnia, iż umorzenie w całości lub w części odsetek od zaległości podatkowych nie pozbawia płatnika prawa uiszczenia tych zaległości papierami wartościowymi w granicach, zakreślonych powołanym rozporządzeniem.

Dyrektor Departamentu:
(—) Dr. J. Lubowicki

USTAWY, ROZPORZĄDZENIA I ZARZĄDZENIA

Dziennik Ustaw R. P. Nr 45 z dn. 18 czerwca 1937 r.

Rozporządzenia Ministrów—Komunikacji w sprawie przepisów szczegółowych o budowie państwowych budynków kolejowych i budynków kolei prywatnych użyteczności publicznej (poz. 346);—Skarbu o wypuszczenie 3% bonów Skarbu Państwa i o warunkach zamiany kuponów od wypuszczonych w walutach obcych papierów emisyjnych państwowych i samorządowych (poz. 347).

Dziennik Urzędowy Ministerstwa Skarbu Nr 15 z dnia 10 czerwca 1937 r.

Okólniki — w sprawie bonifikat przy spłacie należności podatku grutowego za rok 1937 (poz. 494); — w sprawie opodatkowania u rolników opustów, uzyskiwanych na podstawie dobrowolnych układow z wierzycielami i innych nadzwyczajnych przychodów (poz. 495); — w sprawie składania przez płatników ustnych wyjaśnień na posiedzeniu Komisji Odwoławczej (poz. 496); — w sprawie uiszczania zaległości podatkowych papierami wartościowymi (poz. 497).

KALENDARZ PODATKOWY

W końcu czerwca 1937 r. płatne są następujące podatki:

Do 25 czerwca—zaliczka miesięczna w wysokości podatku od obrotu osiągniętego w miesiącu maju 1937 przez a) przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii świadectw, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, b) przedsiębiorstwa przemysłowe I, II, III, IV i V kategorii świadectw, prowadzące prawidłowe księgi i c) spółki akcyjne, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, spółdzielnie, a nadto inne przedsiębiorstwa, które są obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych operacjach lub do składania sprawozdań do zatwierdzenia.

Do 30 czerwca — I rata półroczna podatku od nieruchomości.

W lipcu 1937 r. płatne są następujące podatki:

Do 5 lipca 1937 r. — podatek od energii elektrycznej pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w czasie od 16 do 30 czerwca 1937 r.

Do 7 lipca 1937 r. — podatek dochodowy od uposażeń służbowych, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę, wypłaconych przez służbową w czerwcu 1937 r.

Do 20 lipca 1937 r. — podatek od energii elektrycznej pobrany przez sprzedawcę energii elektrycznej w ciągu pierwszych 15 dni lipca 1937 r.

Do 25 lipca 1937 r.—zaliczka miesięczna w wysokości podatku od obrotu osiągniętego w miesiącu czerwcu 1937 r. przez a) przedsiębiorstwa handlowe I i II kategorii świadectw, prowadzące prawidłowe księgi handlowe, b) przedsiębiorstwa przemysłowe I, II, III, IV i V kategorii świadectw, prowadzące prawidłowe księgi i c) spółki akcyjne, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, spółdzielnie, a nadto inne przedsiębiorstwa, które są obowiązane do publicznego ogłaszania sprawozdań o swych operacjach lub składania sprawozdań do zatwierdzenia.

Do 25 lipca — zaliczka kwartalna w wysokości podatku od obrotu osiągniętego w II kwartale 1937 przez innych płatników prowadzących prawidłowe księgi handlowe.

Nadto płatne są zaległości odroczone lub rozłożone na raty z terminami płatności w lipcu 1937 oraz podatki, na które płatnicy otrzymali nakazy płatnicze z terminem płatności w lipcu 1937.

„Emer”.

1. Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością chce przekształcić się na spółkę komandytową. W związku z tym likwidująca się spółka z o. o. ustąpi spółce komandytowej cały remanent towarowy. Czy od takiego odstąpienia spółka z o. o. zapłaci podatek obrotowy?

2. Spółka z o. o. ustąpi spółce komandytowej wszystkie aktywa i pasywa. Czy spółka komandytowa będzie mogła uzyskać przepisanie na jej imię świadectwa przemysłowego, wystawionego dla spółki z o. o.?

Kwestia pierwsza jest niewłaściwie postawiona. Oto prawidłowe postawienie kwestii: **spółka z ograniczoną odpowiedzialnością likwidując się przenosi na spółkę komandytową wszystkie swoje aktywa i pasywa, w tym również cały remanent towarowy (wnioskujemy o tym z pytania 2). Czy ta transakcja podlega podatkowi od obrotu?**

I. Mamy do czynienia ze sprzedażą całego przedsiębiorstwa. Odpowiedź na postawione pytanie znajdujemy w następującym wyroku NTA: „W momencie sprzedaży przedsiębiorstwa w całości innej osobie przedsiębiorstwo to, jako takie, nie działa, nie osiąga zatem obrotów, lecz samo ono, właśnie jako takie, jest obiektem sprzedaży, a suma otrzymana, jako cena za to przedsiębiorstwo, nie jest obrotem, wynikającym z działalności tego przedsiębiorstwa, lecz jest tylko ekwiwalentem wartości samego przedsiębiorstwa, opodatkowaniu zatem, zgodnie z art. 4 i 5 ustawy, nie podlega. Inaczejby się kwestia ta przedstawiała, gdyby przedsiębiorstwo takie było likwidowane przez częściowe rozprzedawanie. Tego rodzaju bowiem rozprzedawanie, czy też sprzedawanie byłoby wynikiem działalności przedsiębiorstwa, byłoby może ostatnią fazą jego istnienia, ale wynikającą z je-

go działalności, wtedy kiedy w pierwszym wypadku, tj. w wypadku sprzedaży przedsiębiorstwa jako takiego w całości innej osobie, przedsiębiorstwo to nie przestaje istnieć, istnieje dalej zmieniając tylko właściciela” (27 kwietnia 1932, l. rej. 4218/30, OPA, 1932—35, poz. 31).

II. Przepisanie świadectwa przemysłowego jest możliwe. Stanowi o tym art. 32 ustawy o podatku przemysłowym, który głosi:

„1. Jeżeli przed upływem terminu ważności świadectwa przemysłowego zajdzie zmiana co do osoby przedsiębiorcy lub co do miejsca wykonywania przedsiębiorstwa, to należy o zaszłej zmianie — najpóźniej w ciągu miesiąca — zawiadomić właściwe władze podatkowe i instancji celem uzyskania odpowiedniej adnotacji na świadectwie, a to pod rygorem jego nieważności. 2. Adnotacji o zaszłej zmianie w osobie przedsiębiorcy dokonuje się pod warunkiem uiszczenia należności podatku przemysłowego, obciążających przedsiębiorstwo. 3. Postanowienie niniejszego niniejszego artykułu stosuje się analogicznie do kart rejestracyjnych na oddzielne składy”.

Czytelnik z Równego. **Towar został sprzedany za gotówkę i sprzedaż została zaksięgowana bez podania nazwiska kupującego. Kupujący zwraca towar w pewien czas po nabyciu. Czy zaksięgowany zwrot towaru podlega wyłączeniu z podstawy opodatkowania przy wymiarze podatku przemysłowego od obrotu?**

Transakcja sprzedaży za gotówkę w handlu drobnym i detalicznym może być księgowana bez podania nazwiska kontrahenta, na podstawie dokumentu kasowego. Ustawa o podatku przemysłowym wyłączając z podstawy opodatkowania zwroty towarów udowodnione prawidłowo prowadzonymi księgami handlowymi

nie uzależnia wyłączenia od tego, czy transakcja, do której odnosi się zwrot, była księgowana z wymienieniem klienta, czy anonimowo. Księgowanie zwrotu towaru winno być oparte na dokumencie wymieniającym osobę zwracającą oraz ilość, jakość i cenę towaru. Dokument może pochodzić od zwracającego (np. list), ale może być również sporządzony przez właściciela lub pracownika przedsiębiorstwa przyjmującego zwrot (dokument wewnętrzny).

„Efspe”, Łuck.

I. Ponieważ w żadnym miesiącu pensja Pana nie przekracza w stosunku rocznym 1500 złotych, uposażenie Jego w żadnym miesiącu nie podlega podatkowi dochodowemu.

II. Zgodnie z art. 11 ustawy o podatku dochodowym do dochodu głowy rodziny nie podlega doliczeniu dochód innych członków rodziny, jeżeli został osiągnięty z zajęć zawodowych i wszelkich innych zatrudnień o celach zarobkowych oraz z uposażeń, emerytur i wynagrodzeń za najemną pracę. W przypadku męża jako pracownik umysłowy, zarabiający poniżej zł. 1500 rocznie będzie wolny od podatku, żona zaś będzie opłacała samodzielnie podatek od dochodu osiągniętego z zajęcia zawodowego.

III. Synowie pracują w przedsiębiorstwie matki. Nie otrzymują oni regularnej pensji, lecz jedynie w różnych odstępach czasu pewne kwoty na utrzymanie. Czy sumy wypłacane synom ulegają potrąceniu od dochodu przy ustaleniu podstawy do wymiaru podatku dochodowego? Z którego działu opłacają podatek dochodowy synowie?

Jak to wyjaśnił NTA w wyroku z dnia 25.XI.36, l. rej. 2982/34 (okólnik M. S. z 30.I.37 L. D. V. 20178/2/37) płace i wynagrodzenia pracowników przedsiębiorstwa są potrącalne niezależnie od tego, czy pracownicy są członkami rodziny płatnika. Jak wynika ze stanu faktycznego opisanego w Pańskim pytaniu, synowie

są pracownikami, a więc powinni płacić podatek dochodowy według działu II.

S. Z. Suwałki. W roku 1938 złożył PP. zeznanie o dochodzie za okres czasu 1 styczeń 1937 — 30 czerwiec 1937 (na rok podatkowy 1938) na podstawie zamknięcia rachunkowego na 30 czerwca 1937 i o obrocie za okres kalendarzowy 1937. W roku 1939 złożył PP. zeznanie o dochodzie za okres operacyjny 1 lipca 1937 — 30 czerwca 1938 itd.

Księgowy dwóch spółek.

1. Komitent wydając towar komisantowi obciąża Rk Towarów Oddanych w Komis według cen własnych i za tę wartość uznaje Rk Towarów. Jest więc bez wpływu na to księgowanie okoliczność, czy komitent limituje komisantowi cenę za oddany w komis towar, czy nie.

2. Nie jesteśmy w stanie ustalić, czy odmienny niż sub 1 sposób księgowania jest dopuszczalny, skoro nie podaje Pan, jak mianowicie zaszłość była księgowana. Zaznaczamy — o czym jest wzmianka w artykule naszym „Księgowanie w księgach komidenta towaru wysłanego komisantowi” (OBP, 1937, nr. 7) — że opisany sub 1 sposób księgowania nie jest konieczny (ob. ten artykuł).

3. Nie widzimy przeszkód do wystawiania przez komisanta na zlecenie komidenta weksli na poczet przy przyszej należności z tytułu inkasa za sprzedany towar. Należy taką zaszłość zaksięgować: Winien Rk Weksli Rkowi (osobistemu) Komisanta.

4. Czy możliwe jest postępowanie wymiarowe w stosunku do spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, wykreślonej z rejestru?

Po wykreśleniu spółki z o. o. z rejestru osoba ta przestaje istnieć. A ponieważ nie jest do pomyślenia jakkolwiek stosunek prawny z osobą nieistniejącą, niemożliwe jest postępowanie wymiarowe (ani odwoławcze, ani w ogóle proces administracyjny) w odniesieniu do spółki z o. o. wykreślonej z rejestru. Władza skarbową miała możliwość zgłoszenia swego roszczenia we właściwym czasie pod-

czas trwania likwidacji, o której była powiadomiona przez ogłoszenia (art. 268 i n. KH), a skoro tego nie uczyniła, podziela los wierzyciela osoby prawnej zlikwidowanej, który zaniedbał zgłoszenia swego roszczenia przed podziałem majątku spółki, tj. traci roszczenie do spółki. Pozostaje Skarbowi Państwa roszczenie prywatno-prawne do likwidatorów lub członków zarządu, jeśli na skutek ich postępowania niezgodnego z prawem Skarb Państwa ponosi szkodę.

Na inne pytania odpowiemy w dalszej kolejności. Nie możemy jednemu Czytelnikowi odpowiadać jednorazowo na 6 pytań.

Księgowy spółki jawnej. Adres — „Monitor”. Warszawa, Miodowa 22.

Kub P. System księgowości Pana jest najzupełniej prawidłowy. Prowadzi Pan: 1) Memoriał tj. dziennik transakcyjny gotówkowych i 2) Księgę Kasową, która jest dziennikiem transakcji gotówkowych. W tych księgach zapisuje Pan dzień po dniu poszczególne zaszłości z opisem szczegółowym ich treści. Do księgi Dziennik — Główna wpisuje Pan te same transakcje również dzień po dniu — ale bez opisu, powołując się na treść dziennika specjalnego tj. Księgi Kasowej lub Memoriału. Dzielenie Dziennika na kilka równoległych z przenoszeniem pozycji

periodycznie i sumarycznie (w ogólnej sumie) do dziennika głównego jest przyjęte w nauce buchalterii. System ten przyjął się zwłaszcza na obszarze, na którym obowiązywał kodeks handlowy francuski, ale jest uważany w nauce za prawidłowy niezależnie od mocy obowiązującej tego kodeksu. Jest więc prawidłowy również pod rządą obecnie obowiązującego w Polsce kodeksu handlowego (ob. prof. Lulek, OPA 1956, poz. 1523: „Jednolity dziennik jako księga oprowadzona przez jedną osobę. Przy większych rozmiarach przedsiębiorstwa i jego obrotu dokonanie wszystkich wpisów dziennikowych przekraczałoby siły jednostki, której nie mogłaby przyjąć z pomocą druga osoba w tych samych godzinach biurowych, te bowiem muszą być ze względów porządkowych dla wszystkich pracowników wspólne. Podobna niemożliwość powstaje także w przedsiębiorstwach, mających więcej oddziałów lub kas, choćby w tej samej miejscowości... **Ten system ksiąg handlowych z różnymi dziennikami specjalnymi (journaux speciaux), których treść bywa przenoszona periodycznie i sumarycznie do dziennika głównego (journal general), pozwala na zastosowanie podziału pracy w rachunkowości przedsiębiorstwa.**

Jotka ELEGANCKA TRWAŁA BIELIZNA

Warszawa, Wierzbowa 11 (Plac Teatralny)

Wydawca: Księgarnia Prawnicza, Warszawa, Senatorska 8

Redakcja: Warszawa, Zielna 12 m. 7, tel. 245-31

Administracja: Warszawa, Senatorska 8, tel. 516-50

Konto P. K. O. 22.308 — Przekaz rozrachunkowy Nr. 176 — Rękopisów nie zwraca się

Prenumerata wraz z przesyłką zł. 1.50 miesięcz., 4.50 kwart., 9.— półrocz., 18 rocznie

Ceny ogłoszeń: 1 str. zł. 200 — 1/2 str. zł. 100 — 1/4 str. zł. 50 — 1/8 str. zł. 25

Redaktor odpowiedzialny: **Józef Filip Hoppenfeld** Druk. Wydawnicza, Warszawa, Kacza 15